

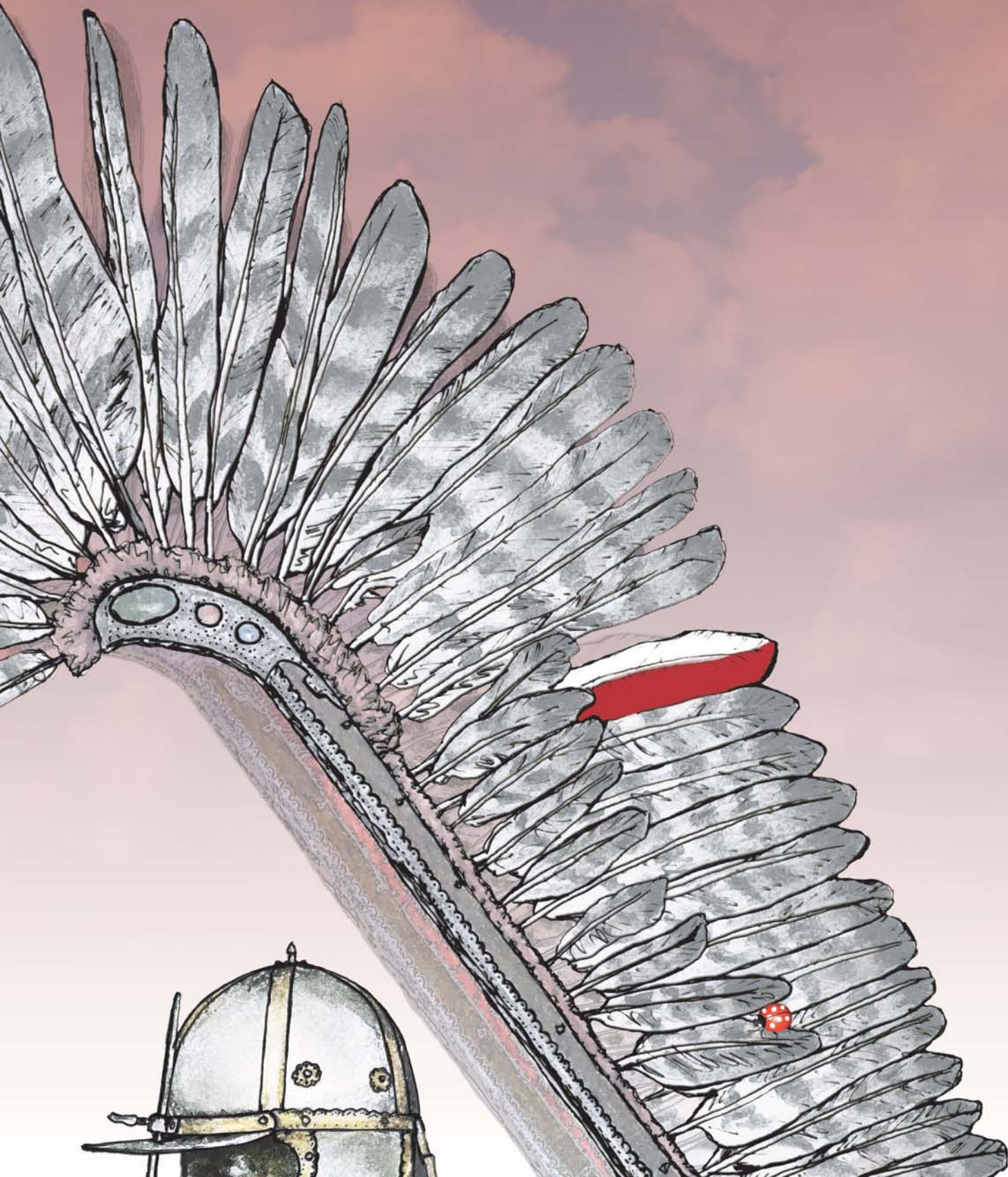
10 listopada 2013

23

PIEŚNIÓBRANIE



o Niepodległości



# **„Pieśniodawcom” i „Pieśniobiorcom”**

**pod dyrekcją Ewy Robak**

**akompaniatorowi - Michałowi Kopciowi**

**prowadzącemu - Jarosławowi Bukowskiemu**

**Dyrektorowi Ośrodka Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej –**

**p. Markowi Maciągowskiemu - za wstęp do śpiewnika**

**Krzysztofowi Marcowi za okładkę i plakat (i biedroneczkę)**

**Świętokrzyskiemu Uniwersytetowi Trzeciego Wieku za współpracę**

**Wzgórz Zamkowemu za gościnę**

**Wojewodzie Świętokrzyskiemu – Bożentynie Pałce-Korubie -**

**za docenienie Pieśniobrań i wpisanie ich na stałe w świąteczne kalendarze**

## **DZIĘKUJEMY**

**Organizatorzy Pieśniobrań:**

**Stowarzyszenie „A NAM SIĘ CHCE!”**

**Stowarzyszenie Chór Kameralny FERMATA**

**Pieśniodawcami były chóry i zespoły: Antidotum, Beati Cantores, Cantabile z Uniwersytetu III Wieku, Fermata, Kantylena z Gimnazjum Katolickiego, Lubrzanki, Wrzosa ŚSM, Małgorzata Nakonieczna i młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 19 im. Ireny Sendlerowej, zespół z Gimnazjum nr 26 im. Wojciecha Szczepaniaka**

**Zapraszamy na naszą stronę: [www.piesniobranie.pl](http://www.piesniobranie.pl) ,  
gdzie znajdą Państwo archiwalne śpiewniki, zdjęcia  
i informacje o kolejnych Pieśniobraniach**



*Na co dzień nie pamiętamy o Polsce. Ona po prostu jest. A przecież, gdy łopocze biało-czerwona, a w powietrzu dźwięczy, że „Jeszcze nie zginęła...”, czujemy się za nią odpowiedzialni. Tak samo odpowiedzialni, jak ci, którzy musieli niegdyś wykuwać Niepodległość.*

*Myślę czasem, że Oni wszyscy, ci z bitewnych pól, okopów, więzień i obozów, gdyby mogli dziś spojrzeć na Polskę, byłiby z niej dumni. I cieszyli się, że jest wolna i niepodległa. I wiem, że Oni wszyscy w radosne listopadowe święto są wśród tych, którzy wspólnym śpiewem czczą Niepodległość.*

*W tym roku po raz drugi wspólna pieśń w rocznicę odzyskania Niepodległości, w nasze narodowe święto, zabrzmiała na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego. To symbol, znak naszych czasów. W murach dawnego kieleckiego więzienia polska pieśń przez niemal 150 lat mogła zabrzmieć najwyżej cicho nucona wśród krat. Dziś nie ma tu krat, a kilkaset osób wspólnie śpiewa z radości, że jest Niepodległa. Śpiewa dla siebie i dla tych, którzy nie mogli tu śpiewać.*

*To piękne, radosne dzielenie się polską pieśnią i piosenką, która nigdy nie straciła na popularności, która zawsze grała w duszach i przetrwała w sercach, ma sens.*

*Przypomina o tym, kim jesteśmy i staje się nową tradycją. Więc śpiewajmy.*

*Bo „Pieśniobranie” oznacza przecież, że każdy z nas, kto, choć czasem śpiewać nie umie, ale zanuci jednak polską nutę, zabierze ze wspólnego śpiewu coś dla siebie.*

*To coś, to chociażby małe drgnienie w duszy na słowo Ojczyzna i radość, że dziś jest wolna i niepodległa.*

*Marek Maciągowski*

*Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej*

## **Rocznice, o których śpiewamy:**

### **330. rocznica zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem**

12 września 1683 roku wojska polsko-habsburskie pod wodzą króla Jana III Sobieskiego pokonały armię Imperium Osmańskiego, dowodzoną przez wezyra Kara Mustafę. Było to jedno z ostatnich wielkich zwycięstw I Rzeczypospolitej. Klęska Turków pod Wiedniem zakończyła okres zwycięstw Imperium Osmańskiego na terenie Europy.

### **220. rocznica II rozbioru Polski z udziałem Prus i Rosji (23 I 1793)**

25 października 1792 król pruski Fryderyk Wilhelm II wykorzystując słabość Polski zażądał wcielenia Wielkopolski do Królestwa Prus. 23 stycznia 1793 podpisany został traktat o podziale ziem polskich między Prusy, które zajęły Wielkopolskę i Rosję, która zajęła część wschodniej Polski. Wojska polskie w większości wycofywały się z oddawanych ziem.

22 lipca deputacja sejmu grodzieńskiego, obradującego pod lufami armat wojsk rosyjskich podpisała traktat z Rosją, w którym Rzeczpospolita zrzekła się województw: mińskiego, kijowskiego, bractawskiego i podolskiego oraz części wileńskiego, nowogródzkiego, brzeskolitewskiego i wołyńskiego (250 tys. km<sup>2</sup>).

W nocy z 23 na 24 września 1793 roku sejm na zamku grodzieńskim, otoczonym przez oddziały wojsk rosyjskich w milczeniu przeprowadził cesję terytorium Rzeczypospolitej na rzecz Królestwa Prus, które otrzymały Gdańsk i Toruń oraz województwa gnieźnieńskie, poznańskie, sieradzkie (z Wieluniem), kaliskie, płockie, brzeskokujawskie, inowrocławskie, ziemię dobrzyńską oraz części krakowskiego, rawskiego i mazowieckiego (57 tys. km<sup>2</sup>).

### **150. rocznica wybuchu powstania styczniowego (22 I 1863)**

Powstanie styczniowe – największe polskie powstanie narodowe przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Zostało ogłoszone manifestem 22 stycznia 1863 wydanym w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy, spowodowane narastającym rosyjskim terrorem wobec polskiego biernego oporu. Wybuchło 22 stycznia 1863 w Królestwie Polskim i 1 lutego 1863 na Litwie. Trwało do jesieni 1864. Miało charakter wojny partyzanckiej. Stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Zasięgiem objęło tylko ziemie zaboru rosyjskiego: Królestwo Polskie oraz ziemie zabrane. Mimo początkowych sukcesów zakończyło się klęską powstańców, z których kilkadziesiąt tysięcy zostało zabitych w walkach, blisko 1 tys. straconych, ok. 38 tys. skazanych na katorgę lub zesłanych na Syberię, a ok. 10 tys. wyemigrowało.

### **95. rocznica powstania Związku Harcerstwa Polskiego (2 XI 1918)**

Związek Harcerstwa Polskiego powstał z połączenia wcześniej działających w trzech zaborach organizacji harcerskich i skautowych. Większość instruktorów rozumiała, że w odradzającym się państwie polskim potrzebna jest jedna, wspólna dla wszystkich harcerzy i harcerek organizacja. W dniach 1 i 2 listopada 1918 odbył się w Lublinie zjazd połączeniowy, na którym zostało uchwalone połączenie się harcerstwa w jedną organizację noszącą nazwę ZHP z Naczelną Radą Harcerską na czele. Wychowanie w ZHP opiera się na normach moralnych, wywodzących się z uniwersalnych,



kulturowych i etycznych wartości chrześcijańskich, kształtuje postawy szacunku wobec każdego człowieka, uznając system wartości duchowych za sprawę osobistą każdego członka Związku.

### **95. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę (11 XI 1918)**

Święto Niepodległości Polski dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach od rozbiorów dokonanych przez Rosję, Prusy i Austrię. Ustanowione w ostatnich latach II RP, przywrócone zostało w roku 1989.

Data 11 listopada 1918 roku, choć tak mocno zakorzeniona w świadomości Polaków jako dzień, w którym Polska odzyskała niepodległość jest datą symboliczną. W tym dniu państwo polskie jako twór terytorialno-prawny jeszcze nie istniało. Proces odzyskiwania niepodległości rozpoczął się jednak wcześniej. Już 28 października 1918 r. polscy posłowie do parlamentu austriackiego w Wiedniu, na czele których stanął Wincenty Witos, zorganizowali Polską Komisję Likwidacyjną. W trzy dni później objęła ona niepodzielną władzę w wolnym od Austriaków Krakowie. W nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. w Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, w którym stanowisko premiera i ministra spraw zagranicznych objął Ignacy Daszyński. W wydanym 7 listopada manifestie rząd proklamował utworzenie Polskiej Republiki Ludowej.

Tymczasem w Warszawie, ziemiami dawnego Królestwa Polskiego, zajętego przez Austrię i Niemcy rządziła Rada Regencyjna Królestwa Polskiego. Wobec rewolty w Niemczech i przegranej wojny krajowi groziła anarchia.

11 listopada 1918 r. na prośbę Rady Regencyjnej, Józef Piłsudski, który zwolniony z twierdzy w Magdeburgu przyjechał do Warszawy dzień wcześniej, objął dowództwo nad Polską Siłą Wojskową.

Stacjonującym w Warszawie niemieckim władzom wojskowym Piłsudski zaproponował, by po prostu złożyły broń i wyjechały z miasta. Niemcy zgodzili się i w ciągu trzech dni opuścili ziemie dawnego Królestwa Polskiego. Wyjechali. 14 listopada Rada Regencyjna przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu, który 16 listopada jako Naczelnik Państwa zadeklarował powstanie Państwa Polskiego.

### **95. rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego (27 XII 1918)**

**Powstanie wielkopolskie** – 27 grudnia 1918 w Poznaniu, w czasie wizyty powracającego do Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Jana Paderewskiego, wybuchło powstanie polskich mieszkańców Prowincji Poznańskiej przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Polacy domagali się powrotu ziem zaboru pruskiego do Polski, która w tym czasie umacniała swą niepodległość. Powstańcy w krótkim czasie opanowali całą Prowincję Poznańską z wyjątkiem jej północnych i południowo-wschodnich obrzeży. Powstanie zakończyło. 16 II 1919 walki przerwano na skutek rozejmu między Niemcami a państwami Ententy w Trewirze. Wojsko powstańcze podporządkowało się dowództwu Wojska Polskiego w maju 1919. Formalne włączenie Wielkopolski do Polski nastąpiło po podpisaniu traktatu wersalskiego 28 VI 1919. Powstanie Wielkopolskie było jednym z trzech, obok powstania wielkopolskiego 1806 roku i powstania sejneńskiego w 1919 roku, zwycięskich powstań w dziejach Polski.

Źródło: Wikipedia

## PIEŚŃ O WOJNIE TURECKIEJ

pieśń o dziadowska o wyprawie króla Jana III pod Wiedeń, odnotowana w XIXw. przez Oskara Kolberga, lecz zapewne wcześniejsza, być może z czasów króla Jana III.

Polecamy przesłuchanie całości w Internecie w wykonaniu p. Marii Siwcowej – wybitnej śpiewaczki ludowej: <http://www.youtube.com/watch?v=Hd3I0xbbbMs>

O, Najświętsza Panienko, cóż teraz za lata?  
 Czyli sądny dzień nastaje, czyli koniec świata? /bis  
     Posłuchajcie, ja was proszę, o wojnie tureckiej  
     Trzysta lat temu minęło, jak żył król Sobieski. /bis  
 A w niedzielę bardzo rano płynęły okręty,  
 Na tym miejscu stanęły, gdzie był obraz święty. /bis  
     A w niedzielę bardzo rano bramy otworzyli  
     I do Wiednia, do miasta Turków napuścili. /bis  
 O, Wiedniu, nieszczęśliwy, już cię teraz mamy,  
 Już cię tu nikt nie obroni, tylko Ten nad nami. /bis  
     Przyjechał basza turecki, monstrancję zdjęli,  
     Siedemdziesiąt zakonników pod klasztorem ścięli. /bis  
 A pannom zakonnicom rzli piersi nożami,  
 Przenajświętszy Sakrament nogami deptali./bis  
     Dzieci bili, przebijali, na bagnety brali,  
     Nieszczęsne matki, na to patrząc, z żalu umierali. /bis  
 Krew płynęła strumieniami z okien na ulice,  
 A Turek ze wszystkich stron strzelał w kamienice. /bis  
     Już wszyscy potrwożeni, już we krwi stanęli,  
     A o pomoc Matki Boskiej serdecznie prosili. /bis  
 A, Najświętsza Panienko, wiele tego razy  
 Porabali, posiekali twe święte obrazy. /bis  
     Przyjechał król Sobieski, do kościoła bieży,  
     Upadł przed Najświętszą Panną, upadł, krzyżem leży. /bis  
 Wtem słyszy głos z obrazu: powstań na kolana,  
 A idź, sługo mój wierny, na Turka pogana. /bis  
     O, Najświętsza Panienko, jakże mam wojować,  
     Kiedy już słońce zachodzi, późno się szykować. /bis  
 A mówiłam ja do ciebie, że z mojej przyczyny  
 Będzie ci słońce świeciło dłużej trzy godziny./bis  
     A mówiłam ja do ciebie, żem prosiła Syna,  
     Że ci będzie słońce świecić, zbijesz poganina. /bis  
 Gdy Najświętsza Panienska sama w wojnie była,  
 Za pomocą swego Syna Turków oślepiła./bis  
     Zobaczywszy Bóg Najwyższy z nieba wysokiego,  
     Spuścił na nich deszcz kamienny, wybił do jednego. /bis  
 Którzy żywi pozostali, wzięli rej terować,  
 Poprzysięgli, że nie przyjdą do Polski wojować. /bis

**HEJ, HEJ UŁANI!**

słowa: autor nieznany

muzyka: ludowa

*Pierwowzoru tej znanej i często śpiewanej piosenki należy szukać w czasach Księstwa Warszawskiego (1807-15). Piosenka śpiewana obecnie (z refrenem „Hej, hej, ułani, malowane dzieci”), powstała przed pierwszą wojną i była oparta na wersjach wcześniejszych. Dużą popularnością cieszyła się w polskich formacjach wojskowych na Wschodzie w latach 1917–1918.*

Ułani, ułani, malowane dzieci,

Niejedna panienska za wami polecą.

Hej, hej, ułani! Malowane dzieci,

Niejedna panienska za wami polecą!

Niejedna panienska i niejedna wdowa,

Zobaczy ułana – kochać by gotowa.

Hej, hej, ułani...

Babcia umierała, jeszcze się pytała:

Czy na tamtym świecie, ułani będziecie?

Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,

Gdzieby nie kochały ułana mężatki.

Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej chatki, ani przybudówki,

Gdzieżby nie kochały ułana Żydówki.

Hej, hej, ułani...

Kochają i panny, lecz kochają skrycie,

Każda za ułana oddałaby życie.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim płasza,

Czapkę ma na bakier i podkręca wąsa.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,

Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.

Hej, hej, ułani...



## TAM NA BŁONIU

słowa: Franciszek Kowalski    melodia ludowa

*pieśń powstała w latach 1830–1831.*

*Zdobyła szczególną popularność wśród żołnierzy powstania listopadowego.*

Razem:

Tam na błoniu błyszczą kwiecie,  
Stoi ułan na widecie,  
A dziewczyna jak malina,  
Niesie koszyk róż.

Z konia zsiądę, prawo złamię,  
Za to kulą w łeb dostanę.  
*- Jakiś prędko, dość twej chętki,  
Bez buziaka bądź!*

M: Stój, poczekaj, moja duszko!  
Gdzie tak drobną stąpasz nóżką?  
K: *- Jam z tej chatki - rwałam kwiatki,  
I powracam już!*

Choć mnie życie ma kosztować,  
Muszę cię pocałować,  
*Żal mi cię, jak Bóg w niebie,  
Bo się zgubisz sam.*

Próżne twoje są wymówki,  
Pójdiesz ze mną do placówki,  
*- Ach ja biedna, sama jedna,  
Matka czeka mnie!*

A jak wartę mą porzucę  
I szczęśliwie z wojny wrócę?  
*- Bądź spokojny, wrócisz z wojny,  
Pocątnek dam!*

Stąd są wrogi o pół mili  
Pewnie cię namówili,  
*- Ach dla Boga! Nigdy wroga  
Nie widziała, nie!*

Gdy szczęśliwie wrócę z boju,  
Gdzie cię szukać mam w pokoju?  
*- Tu w tej chatce, przy mej matce,  
Nad tą rzeczką w wyż!*

Może kryjesz wrogów tłuszczę,  
Daj buziaka, to cię puszcę.  
*- Jam nie taka, dam buziaka;  
Tylko z konia zsiądz!*

A jak zginę, co tak snadnie,  
To buziaczek mi przepadnie!  
*- Wierna tobie, na twym grobie,  
Pocątnę krzyż!*

## MARSZ STRZELCÓW

słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc

*Marsz był powszechnie śpiewany przez uczestników Powstania Styczniowego w 1863r., a pół wieku później przez strzelców i legionistów Piłsudskiego.*

*Obecnie jest pieśnią organizacyjną Związku Strzeleckiego i hufców przysposobienia wojskowego.*

Hej, strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,  
a przeciw nam śmiertelny stoi wróg.  
Wnet z naszych strzelb piorunem zagrzmia strzały.  
Niech lotem kul kieruje zbawca Bóg!  
Więc gotuj broń i kule bij głęboko  
O ojców grób bagnatów poostrz stal.  
Na odgłos trąb, twój sztucer bierz na oko!

Hej! Baczość! Cel! I w łeb, lub serce pal!  
/Hej, trąb! Hej, trąb strzelecka trąbko w dal!  
A kłuj, a rąb, i w łeb lub serce pal!/ bis

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy.  
Masz w ręku broń, a w piersi święty żar.  
Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielce!  
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.  
Raz przecież już zagrały trąbek dźwięki  
Lśni polska broń, jak stalnych kłosów fal.  
Dziś spłacam wam łzy matek i wdów jęki.

Hej! Baczość! Cel! I w łeb, lub serce pal!  
/Hej, trąb! Hej, trąb strzelecka trąbko w dal!  
A kłuj, a rąb, i w łeb lub serce pal!/ bis

## 5 MARSZ ŻUAWÓW

słowa: Włodzimierz Wolski

muzyka: Stanisław Moniuszko?

„Żuawi” - wślawione dzielnością, kolonialne wojsko francuskie w Algierze. Na początku Powstania Styczniowego Apolinary Krukowski sformował w Ojcowie oddział tzw. „Żuawów śmierci”, złożony głównie ze studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nosili czarne mundury, a na głowach czerwone, tureckie fezy. Ich znakiem był biały krzyż na czarnym polu. Składali przysięgę, że nie będą się cofać przed wrogiem i nigdy mu się nie poddadzą. Bohaterstwo, jakim wślawili się w Powstaniu Styczniowym, zjednało im ogólną sympatię w społeczeństwie, a marsz rozpowszechnił się w innych oddziałach powstańczych.

Nie masz to wiary, jak w naszym znaku:

Na bakier fezy, do góry wąsy,

Śmiech i manierek brzęk na biwaku,

W marszu się idzie, jak gdyby w płasy.

Lecz gdy bój zawrze, to nie na żarty,

Znak i karabin do ręki bierzem,

A Polak w boju, kiedy uparty,

Stanie od razu starym żołnierzem.

Marsz, marsz, Żuawy,

Na bój, na krwawy.

Święty, a prawy -

Marsz Żuawy - marsz!

Kiedy rozsypiem się w tyraliery.

Zabawnie pełzać z bronią, jak krety,

Lecz lepszy ogień - gęsty a szczery,

I lepszy rozkaz: marsz na bagnety!

Bo to sam bagnet w rękę, aż rośnie.

Tak wzrasta zapał w dzielnym ataku.

Hura i hura! Huczy żałośnie

Górami krzyż biały na czarnym znaku!

Marsz, marsz...

W śniegu i błocie mokre noclegi,

Choć się zasypia przy sosen szumie,

W ogniu rzędzieją diabło szeregi.

Chociaż się zaraz szlusować umie.

A braciom ległym na polu chwały.

Mówimy: „Wkrótce nas zobaczycie”.  
Pierw za jednego z was pluton cały  
Zbójów, nam odda marne swe życie.  
Marsz, marsz...

Po boju spoczniem na wsi, czy w mieście,  
Cóż to za słodka dla nas podzięka,  
Gdy spojrzy mile oko niewieście,  
Twarz zapłoniona błysnie z okienka!  
Bo serce Polek, bo ich urodę  
Żuaw czci z serca, jak żołnierz prawy,  
I choćby za tę jedną nagrodę,  
Winien być pierwszy wśród boju wrzawy.  
Marsz, marsz...

Nie lubim spierać się o czcze kwestie,  
Ale nam marne carskie dekrety,  
Jakieś koncesje, jakieś amnestie,  
Jedna odpowiedź: marsz na bagnety!  
By ta odpowiedź była dobitną,  
Wystosowana zdrowo a celnie,  
Niech ją Żuawi najpierwsi wytną,  
Bagnety nasze piszą czytelnie.  
Marsz, marsz...

Słońce lśni jasno, albo zza chmury  
Różne są losy nierównej wojny;  
Żuaw ma zawsze uszy do góry.  
Z bronią u boku zawsze spokojny,  
Kiedyśmy mogli z dłońmi gołymi  
Oprzeć się dzikiej hordzie żołnierzy,  
To z bronią wyprzem ich z polskiej ziemi;  
Nie do Żuawów — kto w to nie wierzy.  
Marsz, marsz..

## MARSZ ZUCHÓW

piosenka śpiewana podczas Powstania Styczniowego w obozie Dionizego Czachowskiego

Wrony konik w lot biega,  
Głos się wodza rozlega,  
W las.

I wykrzyknął: Do broni!  
Bo już Moskal tuż goni  
Nas.

Błysnął ostrzem swej szabli,  
Bracia wiara czas nagli  
Nam.

Hej, tam z lasu znienacka  
Migła czapka kozacka  
Tuż.

Dalej wiara za niemi,  
Bo któż w polskiej dziś ziemi  
Tchórz?

Co wymierzy, to pali,  
Z konia Moskal się wali  
Zbój!

Hej, Czachowski, tobie cześć  
Kraj rodzinny musi nieść  
Twój.

Cześć i młodszej twej braci,  
Co za wolność dziś traci  
Krew.

A o głodzie na mrozie  
Nuci sobie w obozie  
Śpiew!

Hej skowronek już śpiewa,  
Rozkwitną się wnet drzewa  
Wnet.

Bierzwa kosi ze stali,  
Wypędziwa Moskali  
Het.

Niebezpieczna ta tłuszczka  
Nasz czem prędzej opuszcza  
Kraj.

Wszakże mamy rycerzy  
Niechaj tylko uderzy  
Wróg.

A zaraz się rozproszy  
Pod naciskiem Junoszy  
Wróg.

Jeziorański z oddziałem,  
A Czachowski z zapalem  
Tuż.

Jenerał Bosak przywali,  
Wypędzimy Moskali  
Het.

## W KRWAWYM POLU SREBRNE PTASZĘ

słowa: Wincenty Pol (autor dwóch zwrotek)

muzyka: Alfred Bojarski

*luty 1863; Lwów - pieśń powstała jako akt pożegnania mężczyzn odchodzących do partyzantki.  
Początkowo wykonywana tylko w obozie Antoniego Jeziorańskiego szybko zdobyła powszechną popularność  
w oddziałach na terenie wszystkich zaborów.*

W krwawym polu srebrne ptasze,

Poszli w boje chłopcy nasze.

/Hu, ha, krew gra,

duch gra, hu, ha!

Niechaj Polska zna,

jakich synów ma! / bis

Obok Orła znak Pogoni,

Poszli nasi w bój bez broni.

/Hu, ha, krew gra,

duch gra, hu, ha!

Matko-Polsko, żyj!

Jezus, Maria! Bij! / bis

Naszym braciom dopomagaj,

Nieprzyjaciół naszych zmagaj.

/Hu, ha, Wiatr gra,

krew gra, hu, ha!

Niechaj Polska zna,

jakich synów ma. / bis

*„W krwawem polu srebrne ptaszę” – polskie godło państwowe: srebrzysty Orzeł na tle czerwieni sztandaru.*

*Pogoń – godło Wielkiego Księstwa Litewskiego: rycerz na pędzącym koniu, trzymający wzniesiony miecz. W okresie unii polsko-litewskiej (XIV–XVIII w.) na herbach królewskich i sztandarach wojskowych Pogoń widniała obok Orła.*



## 8

### JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE

słowa i muzyka: hr. W. Tarnowski

*Piosenka jest kolejną wersją pieśni Wł. Tarnowskiego „A kto chce rozkoszy użyć. Jest zlepką ułańskiej i starodawnej piosenki żołnierskiej, Jej geneza sięga polskich powstań, co wpłynęło na jej popularność oraz rozprzestrzenienie. Dzięki swej dziarskiej melodii, pieśń rozbrzmiewała w szeregach Legionów z tekstem mniej lub więcej zmienionym.  
Melodia oparta na ludowej pieśni węgierskiej.*

Jak to na wojence ładnie,  
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie żałują,  
Jeszcze końmi go trują.

Rotmistrz z listy go wymaże,  
Wachmistrz trumnę zrobić każe.

A za jego młode lata  
Grają trąby tra-ta-ta-ta.

A za jego twarde znoje  
Wystrzelą mu trzy naboje.

A za jego trudy, prace,  
Wystrzelą mu trzy kartacze.

Śpij kolego! Twarde łoże.  
Zobaczymy się jutro może.

Śpij żołnierzu, a w tym grobie  
Niech się Polska przyśni tobie.

## 9

### PIEŚŃ POWSTAŃCÓW Z 1863

Gdy trąbki bojowej rozlegną się surmy  
I wokół rozebrzmi już broń,  
W tę ciemną noc czarną, a czasem pochmurną  
Ułani znów siądą na koń.  
Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Ułani znów siądą na koń.

Towarzysz popręgi przyciągnie o krzyne,  
Przyjaźnie uściśnie ci dłoń,  
Skinieniem pożegnasz kochaną dziewczynę,  
Roztańczy się pod tobą koń.  
Hej, hej...

I razem w ordynku pójdziem do ataku  
Za Polskę i honor się bić,  
Bo taka natura jest w każdym Polaku:  
Bez wolności trudno mu żyć.  
Hej, hej...

## O MÓJ ROZMARYNIE

słowa: ludowe i Wacław Denhoff-Czarnocki

melodia: ludowa

*Jedna z najbardziej znanych piosenek żołnierskich pierwszej wojny światowej. Nieznany autor przerobił ją na użytek Legionów z sześciowrotkowej piosenki ludowej. Kolejne dopisał później poeta legionowy W. Denhoff-Czarnocki. Piosenka, z którą Legiony Polskie pod wodzą Józefa Piłsudskiego rozpoczęły (6 VIII 1914) swój marsz ku niepodległości z krakowskich Oleandrów.*

O mój rozmarynie rozwijaj się, / bis

Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej, zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię, / bis

Ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się.

Dadzą mi bućki z ostrogami / bis

I siwy kabacik i siwy kabacik z wyłogami.

Dadzą mi konika cisawego / bis

I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę do boku mego.

Dadzą mi uniform popielaty, / bis

Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił do swojej chaty.

Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską, / bis

Ażeby mnie chronił, ażebym mnie chronił tam pod Moskwą.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną, / bis

Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną

A kiedy już wyjdę na wiarusa, / bis

Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej po całusa.

A gdy mi odpowie: „nie wydam się”, / bis

Hej tam kule świszczą i bagnety błyszczą poświęcę się.

Pójdziemy z okopów na bagnety / bis

Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty.

*Rozmaryn – ozdobny krzew o niebieskich lub białych kwiatach, symbol miłości i wesela.*

## 11

### PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO

słowa: legionista 4 pp - Feliks Gwiżdż

muzyka: ludowa

*Jedna z najbardziej popularnych piosenek z okresu I wojny światowej.*

Przybyli ułani pod okienko, / bis  
Stukają, wołają: „Puść panienko!” / bis

Zaświecił miesięczek do okienka, / bis  
W koszulce stanęła w nim panienka. / bis

„O Jezu, a cóż to za wojacy?” / bis  
„Otwieraj - nie bój się - to Czwartacy!” / bis

„Przyszliśmy napoić nasze konie, / bis  
Za nami piechoty całe błonie”. / bis

„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?” / bis  
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”. / bis

„A stamtąd już droga nam gotowa, / bis  
Do serca polskości do Krakowa”. / bis

Gąszczami, lasami, ścieżką polną,  
Idziemy wywalczyć Polskę Wolną. / bis

Panienka otwierać podskoczyła, / bis  
Ułanów do środka zaprosiła. / bis

## 12

### BIAŁE RÓŻE

słowa: Kazimierz Wroszyński

muzyka: Mieczysław Kozar-Słobódzki

*Jak większość piosenek śpiewanych przez Wojsko Polskie w dwudziestolecium międzywojennym i w czasie kampanii 1939r., pochodzi z czasów I wojny światowej. Powstała na kanwie starej piosenki ludowej.*

Rozkwitały pąki białych róż,  
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,  
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,  
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat. / bis

Kładłam ci ja idącemu w bój,  
Białą różę na karabin twój,  
/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiędł. / bis

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.  
/Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad. / bis

Przeszło lato, jesień, zima już,  
Już przekwitły pąki białych róż,  
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej? / bis

Jasieńkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pęki białych róż,  
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
Rozkwitł na mogile białej róży kwiat. / bis

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.  
/Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój! / bis

**KALINA MALINA**

przebój naszych Pieśniobrań

Kalina malina w lesie rozkwitała / bis  
Niejedna dziewczyna ułana kochała! / bis

Ułana kochała, ułana lubiła / bis  
I te czułe listy do niego kreśliła. / bis

A w niedzielę rankiem, kiedy słońce wschodzi / bis  
To ten młody ułan po koszarach chodzi. / bis

Po koszarach chodzi, listy w ręku nosi / bis  
Pana porucznika o przepustkę prosi. / bis

Panie poruczniku puść mnie pan do domu / bis  
Bo moja dziewczyna urodziła syna. / bis

Puszczę ja cię puszczę, ale nie samego / bis  
Każę ci osiodłać konika karego. / bis

Konika karego i te złote lejce / bis  
Abyś swej dziewczynie uradował serce. / bis

Jedzie ułan, jedzie o drogę nie pyta / bis  
A młoda teściowa u progu go wita. / bis

"Ułanie, ułanie twoja to przyczyna / bis  
Przez ciebie została zhańbiona dziewczyna. / bis

"Ja jej nie zhańbiłem, zhańbiła się sama / bis  
I ta ciemna nocka po której chadzała. / bis

Chadzała pijała i grywała w karty / bis  
Myślała dziewczyna, że z ułanem żarty. / bis

To nie były żarty, ani żadne kpiny / bis  
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny. / bis



## PIERWSZA KADROWA

słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław K. Łęcki      melodia ludowa

*Piosenka ta powstała w czasie kilkudniowego marszu I Kompani Kadrowej, w dniach 6–12 sierpnia 1914. Pierwsza Kompania Kadrowa – pierwszy od Powstania Styczniowego w 1863 r. oddział Wojska Polskiego, sformowany w wyniku mobilizacji oddziałów Związku Strzeleckiego oraz Polskich Drużyn Strzeleckich, ogłoszonej przez Józefa Piłsudskiego. Oddział tworzony w krakowskich Oleandrach 3 VIII 1914 r., wyruszył 6 VIII (o godz. 3.30) i o godzinie 9.45 przekroczył w Michałowicach granicę Królestwa z zadaniem wywołania tam powstania antyrosyjskiego. Po wyzwoleniu Słomnik, Miechowa, Jędrzejowa i Chęcín, dotarł 12 sierpnia do Kielc.*

Raduje się serce, raduje się dusza,  
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.  
Oj da, oj da dana, kompanio kochana,  
Nie masz to jak Pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,  
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.  
Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,  
To kul z mannlichera nikt mu nie poskąpi.  
Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,  
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.  
Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,  
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.  
Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,  
Bośmy przecie Pierwsza Kompania kadrowa

Oj da, oj da dana...

*mannlicher – karabin powtarzalny, odtylcowy, pięcioprzętowy, konstrukcji austriackiej, stanowiący podstawowe uzbrojenie pojedynczego żołnierza armii austro-węgierskiej.*

## 15

### PIECHOTA

słowa: Bolesław Lubicz-Zahorski, Leon Łuskino muzyka: Józef T. Klukowski

*Jedna z najbardziej znanych polskich piosenek żołnierskich, pochodząca prawdopodobnie z I wojny.*

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój!  
Nie noszą ni srebra, ni złota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,  
Piechota, ta szara piechota.  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,  
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewce salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota.  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują...  
Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:  
Piechota, ta szara piechota.  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:  
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują...

*(1) – Szary ich strój – szary kolor nosiła piechota wywodząca się z Legionów. Kolor ten jest symbolem skromności, poświęcenia i dzielności żołnierskiej tego wojska.*

## 16 POBÓR NA DZIEWCZĘTA

słowa: Rozmiar Soter-Rozbicki, muzyka anonimowa na podstawie melodii ludowej z XIX w.

Hej panienki posłuchajcie raz, dwa, trzy,  
I gazetki przeczytajcie raz, dwa, trzy  
Są tam ciekawe nowinki:  
Bedzie pobór na dziewczynki raz, dwa, raz, dwa, trzy!

Z najpiękniejszych krakowianek raz, dwa, trzy  
Uformują pułk ułanek raz, dwa, trzy.  
A która nie ma ochoty,  
Pójdzie sobie do piechoty raz, dwa, raz, dwa, trzy!

Do ataku zakonniczki raz, dwa, trzy,  
A do szturm baletniczki raz, dwa, trzy,  
Szwaczki zostaną w rezerwie,  
Jak się której coś rozerwie raz, dwa, raz, dwa, trzy!

Grube, tłuste do furgonów raz, dwa, trzy,  
A te długie do dragonów raz, dwa, trzy,  
Stare, brzydkie i garbate,  
Te wsadzimy na armatę raz, dwa, raz, dwa, trzy!

Której piękność znana wszędzie raz, dwa, trzy,  
Oficerem pewno będzie raz, dwa, trzy.  
Weźmie szlify, akselbanty,  
Tak jak mają adiutanty raz, dwa, raz, dwa, trzy!

A która z piękności znana raz, dwa, trzy,  
Będzie w randze kapitana raz, dwa, trzy  
Gdy będzie chłopców kochała,  
Dojdzie stopnia generała raz, dwa, raz, dwa, trzy!

# 17

## ROTA

słowa: Maria Konopnicka    muzyka: Feliks Nowowiejski

*Rota to jedna z najbardziej znanych pieśni narodowych, którą żołnierz wykonywał w każdych okolicznościach, a szczególnie, gdy mu dopiekli opiekunowie spod znaku czarnego orła. Tekst tego utworu zawierał credo polityczne, które wyrażało ówczesne nastroje społeczeństwa. Jeszcze przed wojną stał się hymnem Skautów, później ulubioną chóralną rotą przysięgi Legionów, obecnie ogólną własnością narodu. Do 1918 r. uważany był za nieoficjalny hymn narodowy. W latach schyłkowych PRL nagminnie „krzyżacka zawierucha” była zastępowana „sowiecką”, podobnie jak „Niemiec... germani!” – „Sowiet... tumani!”.*

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!  
Nie damy pogrześć mowy!  
My, polski naród, polski lud,  
Królewski szczep piastowy.  
Nie damy, by nas zgnębił wróg!  
/Tak nam dopomóż Bóg!/bis

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Będziemy bronić ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył  
Krzyżacka zawierucha.  
Nam twierdzą będzie każdy próg.  
/Tak nam dopomóż Bóg!/bis

Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz,  
Ni dzieci nam germani!  
Wstanie orężny hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmani!  
W ten dzień, gdy zagrzmie złoty róg!  
/Tak nam dopomóż Bóg!/bis

## 18

### **POWSTANIE (Czuwaj, czuwaj...)**

W Poznaniu wybuchło powstanie,  
O wolny nasz kraj walczy my  
I czas niewoli ustanie  
Polacy! – my zwyciężymy!!

/ Czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuwaj – czuj!  
Bitwa już, bitwa już!  
Powstańcy idą w bój! /bis

Nasza ojczyzna kochana,  
Znowu jest piękna i wolna.  
Na wietrze wesoło powiewa  
Flaga biało-czerwona.

/ Czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuwaj - czuj!  
Bitwa już, bitwa już!  
Powstańcy idą w bój! / bis

## 19

### MARSYLIANKA WIELKOPOLSKA

sł. Stanisław Rybka (Myrius) muz. Feliks Nowowiejski  
Pieśń Powstańców ku uczczeniu dnia 27. 12. 1918 r.

Hasło dziś rozbrzmiewa,  
Hej za broń powstańcy!  
/ Prusak zdzierać chce sztandary,  
Padają ofiary,  
Hej za broń! /bis

Łańcuch bohaterów  
Z piersi murowany,  
/ Broni grodu Przemysława,  
Cześć powstańcom, sława,  
Hej za broń! /bis

Sieką wkoło kule,  
Łamią się bagnety,  
/ Hej na barykady druhy,  
Marsz powstańcy-zuchy,  
Hej za broń! /bis

Niemca ogień praży,  
Pękają granaty,  
/ Wielkopolski los się waży,  
Więc wszyscy na straży,  
Hej za broń! /bis

Krwawy bój się toczy,  
Już wróg się poddaje,  
/ Wielkopolska ze swych mroczy  
Wolna zmartwychwstaje,  
Hej za broń! /bis

Dzielni Poznańczanie  
Pokazali światu,  
/ Jak Prusaka się wypędza,  
Prosto do Heimatu,  
Hej za broń! /bis



**IDA, IDA LEŚNI**

słowa: Jerzy Jurandot

muzyka: Jerzy Wasowski

Nie ma nikt na świecie domu jak my mamy,  
 Jest zielony latem, zimą śnieżnobiały,  
 Mamy dach z gałęzi, z mchu miękkiego łóżko,  
 Lampą jest nam księżyc ponad leśną dróżką.

Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,  
 Nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las,  
 Idą, idą leśni, drogę leśnym daj,  
 Tam gdzie my jesteśmy, tam jest wolny kraj.

Górą chmurka płynie, ptak po niebie tańczy,  
 Dołem przez gęstwinę idą partyzanci,  
 Drapieżniki leśne, wilków złych wataha,  
 Żandarm wejść tu nie chce i SS ma stracha.

Idą, idą leśni...

Nie wiadomo nigdy gdzie i skąd spadniemy,  
 Mścić niemieckie krzywdy wobec polskiej ziemi,  
 Długa nasza droga, broń ugniata ramię,  
 Kule są dla wroga, a ostatnia dla mnie.

Idą, idą leśni...

Nie martw się dziewczyno, trzeba mieć nadzieję,  
 Wszak nie wszyscy giną, może ocaleję,  
 Jak by dobrze było wrócić do swej wioski,  
 Gdy ostatni padnie żołdak hitlerowski.

## 21

### MALOWANI

słowa i muzyka: Jerzy Mirosław Płachecki

Malowani dokąd Bóg prowadzi  
Poprzez gniewny, wypalony szlak.  
Nie wiadomo kogo powitamy  
Nie wiadomo, nie wiadomo, kogo będzie brak...

Malowani, wojna, a na wojnie  
Ważny jeno koń i chlebak twój.  
Hej, ułani, idźcie w bój spokojnie  
Bo podobno nikt nie słyszy trafiających kul...

Nauczyli was galopem lecieć  
W barwnym stroju na paradach stać  
I po stogach zbędne robić dzieci  
Tylko nikt was nie nauczył jak przed śmiercią wiać

Tamtej szarzy nikt dziś nie pamięta  
Padł ostatni jak jesienny liść.  
W „babim lecie”, zaplątany w drzewach  
Nadpalony, niewysłany, Twój ostatni list...

Dziś na ścianach szable pordzewiały  
Dawnych czasów niepotrzebna broń.  
Tylko czasem ktoś zalawszy pałę  
Udowadnia: cztery nogi miał ułański koń...

**PYTASZ MNIE**

słowa i muzyka: Andrzej Rosiewicz

Pytasz mnie: „co właściwie cię tu trzyma?”

Mówisz mi, że nad Polską szare mgły.

Pytasz mnie: „czy rodzina, czy dziewczyna?”

I cóż ja, cóż ja odpowiem ci.

Może to ten szczególny kolor nieba,

Może to tu przeżytych tyle lat,

Może to ten pszeniczny zapach chleba,

Może to pochylone strzechy chat.

Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach,

Może przed domem ten wiosenny zapach bzu,

Może bociany, co wracają tu do gniazda,

Coś, co każe im powracać tu.

Mówisz mi, że inaczej żyją ludzie,

Mówisz mi, że gdzieś ludzie żyją lżej,

Mówisz mi: krótki sierpień, długi grudzień,

Mówisz mi: długie noce, krótkie dni.

Mówisz mi: „słuchaj stary, jedno życie”.

Mówisz mi: „spakuj rzeczy, wyjedź stąd”.

Mówisz mi: wstań i spakuj się o świcie,

Czy to warto, tak pod górę, tak pod prąd.

Może to przeznaczenie zapisane w gwiazdach,

Może przed domem ten wiosenny zapach bzu,

Może bociany, co wracają tu do gniazda.

Coś, co każe im powracać tu.

Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka,

Może melodia, która w sercu cicho brzmi,

Może mazurki, może walce Fryderyka,

Może nadzieja doczekania lepszych dni.

Może to zapomniana dawno gdzieś muzyka,

Może melodia, która w sercu cicho brzmi,

Może mazurki, może walce Fryderyka,

Może nadzieja dla Ojczyzny lepszych dni.

## HYMN SZARYCH SZEREGÓW

słowa i muzyka: Tomek "Julek" Jaźwiński

Hymn został napisany i skomponowany przez podharc mistrza, redaktora pism „Zawiszaków”, instruktora młodszoharcerskiego ruchu "Zawisza".

Tekst Hymnu został dedykowany Stanisławowi Broniewskiemu "Orsza" w czasie kiedy był komendantem Chorągwi "Uła".

"Julek" został zamordowany 1 sierpnia 1943 roku.

... I iść będziemy w Polskę Szarymi Szeregami.  
I będzie Bóg nad nami, i będzie Naród z nami.  
/I będziem szli jak hymny skroś wsi, skroś miast, polami  
I będziem równać w prawo Szarymi Szeregami. / bis

Gdy rzucają nam wyzwanie z zachodu i ze wschodu,  
Ruszymy do pochodu - Zawisza miecz nam poda.  
/Zatętni ziemia twardo gąsienic kopytami  
I iść będziemy w ogień Szarymi Szeregami. / bis

Rozniosą się fanfary echami wysokimi,  
Hen po piastowej ziemi szumami husarskimi.  
/Za nami pójdzie Naród z Orłem ze sztandarami,  
Powiedziem go szpalerem Szarymi Szeregami. / bis

I będziem Gmach budować rycerskim, zwykłym bojem,  
Otworzymy wszere podwoje dla trudu, dla Pokoju.  
/I będzie Polska młoda - my będziem Polakami,  
I staniam w straż przed Gmachem - Szarymi Szeregami. / bis

...I iść będziemy z Polską Szarymi Szeregami  
I będzie Bóg nad nami, i będzie Naród z nami.  
/I będziem trwać - kamienie - wzdłuż dróg drogowskazami,  
I wieść będziemy młodych Szarymi Szeregami. / bis

**Szare Szeregi** – kryptonim Związku Harcerstwa Polskiego.

Działalność tej formacji to jedna z najpiękniejszych kart w historii Polski

## MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: Tadeusz Biernacki i Andrzej Hałaciński

*Melodia marsza Pierwszej Brygady towarzyszyła strzelcom i legionistom już od 25 sierpnia 1914 r. kiedy do odradzającego się polskiego wojska wstąpiła cała orkiestra kieleckiej Straży Ogniowej i została orkiestrą wojskową I Brygady Legionów. W zeszycie nutowym kapelmistrza orkiestry - Andrzeja Sikorskiego, pod numerem 10 jako "Marsz Kielecki" zapisana była melodia, która bardzo szybko wpadała żołnierzom w ucho. Słowa powstały w wagonie pociągu wiozącego legionistów do obozu jenieckiego w Szczypiornie. Stała się ulubioną pieśnią Marszałka Józefa Piłsudskiego, który nazwał ją "najdumniejszą pieśnią, jaką kiedykolwiek Polska stworzyła". W okresie międzywojennym pieśń pretendowała niemalże do miana hymnu narodowego. Wykonywano ją często podczas oficjalnych uroczystości państwowych i wojskowych. Od 2007 roku jest oficjalną pieśnią Wojska Polskiego.*

Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to ofiarny stos,  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to straceńców los.

My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,  
/ Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,  
Na stos, na stos! / bis

O ileż mąk, ileż cierpienia,  
O ileż krwi, wylanych łez,  
Pomimo to nie ma zwątpienia,  
Dodawał sił wędrowni kres.

My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć – to  
móc!

Laliśmy krew osamotnieni,  
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Już skończył się czas kołatania  
Do waszych serc, do waszych  
kies.

My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału  
Młodzieńczych wiar rozniecić  
skry,

Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać zew  
namiętności,  
Miazgą swych ciał, żarem swej  
krwi.

My, Pierwsza Brygada...

## SPIS TREŚCI

Nr	Tytuł
1	Pieśń o wojnie tureckiej
2	Hej, hej, ułani
3	Tam na błoniu
4	Marsz strzelców
5	Marsz Żuawów
6	Marsz zuchów
7	W krwawym polu srebrne ptaszę
8	Jak to na wojence ładnie
9	Marsz powstańców z 1863
10	O, mój rozmarynie
11	Przybyli ułani pod okienko
12	Białe róże
13	Kalina – malina
14	Pierwsza kadrowa
15	Piechota
16	Pobór na dziewczęta
17	Rota
18	Powstanie (Czuwaj, czuwaj...)
19	Marsylianka Wielkopolska
20	Idą, idą leśni
21	Malowani
22	Pytasz mnie
23	Hymn Szarych Szeregów
24	My, pierwsza brygada



# ZAPRASZAMY NA KOLEJNE PIEŚNIOBRANIA

Wybór tekstów i opracowanie:

**Stowarzyszenie „A NAM SIĘ CHCE!”**

na podstawie:

zasobów Biblioteki Polskiej Piosenki, Kraków

Złotej Księgi Pieśni Polskich – Zbigniewa Adrjańskiego

Śpiewnika Rodzinnego – Janusza Gaweckiego i Henryka Pogorzelskiego

Projekt okładki:

**Krzysztof Marzec**

Druk i oprawa:

**Oficyna Poligraficzna APLA sp. j.**

Współorganizatorzy:  
Wojewoda Świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba

Stowarzyszenie „A nam się chce!”  
Chór Kameralny Fermata

[www.piesniobranie.pl](http://www.piesniobranie.pl)  
[www.fermata.pl](http://www.fermata.pl)